

Powodem ustanowienia wspólnego święta apostołów Filipa i Jakuba było umieszczenie ich relikwii w jednym miejscu – w Bazylice Dwunastu Świętych Apostołów w Rzymie.

Różne są drogi prowadzące do Boga. Niekiedy są to drogi kręte, pełne trudnych wydarzeń. Jednak ważne jest, aby w poszukiwaniu naszego Stwórcy nie poddawać się i nie rezygnować.

Wiara pomaga odnaleźć Boga. Przykład tego dają święci Filip i Jakub. Ich drogi do poznania Jezusa były różne. Jak podają Ewangelie, św. Filip najpierw był uczniem Jana Chrzciciela. Pochodził z Betsaidy. Jezus powołał Filipa w dzień po powołaniu Szymona i Andrzeja. Więcej o tym świętym mówi nam Tradycja. Według niej, Filip głosił Dobrą Nowinę w Grecji. Zginął śmiercią męczeńską za czasów cesarza Domicjana.

Święto świętych apostołów Filipa i Jakuba obchodzimy 6 maja.

Święty Jakub Młodszy był zaś bratem św. Judy Tadeusza i prawdopodobnie także Szymona – również apostołów. Po zmartwychwstaniu Jezusa starał się umocnić w wierze pierwszych wyznawców gminy chrześcijańskiej.

Po śmierci Jakuba Starszego stał się jego następcą. Między 45 a 49 rokiem Jakub napisał list do wiernych Kościoła narodowości żydowskiej. W nim wskazał praktyczne wskazówki dla pierwszych wyznawców Jezusa. W 62 roku Jakub został oskarżony o naruszenie prawa i skazany na ukamienowanie.

Apostoł Filip był świadkiem słów Jezusa, który mówił między innymi, że jest drogą. Dobrze wiemy, że tam, gdzie pojawił się człowiek, zaczęły powstawać drogi, które znaczyły ludzkie wędrówki. Człowiek nieustannie gdzieś podąża, aby dotrzeć do wyznaczonego celu. Również nasza życiowa wędrówka powinna zmierzać w kierunku Boga. Tylko droga, która prowadzi do Boga, jest drogą właściwą.

Dzisiejszy świat proponuje nam wiele dróg, które nie prowadzą do Nieba, ale mają nam dać szczęście i radość. Niestety inne drogi niż te, które prowadzą do Boga zawsze są ślepą uliczką. Kierunkowskazy na nich prowadzą do niewiary, pustej przyjemności, materializmu czy pustej pychy.

Jedyną drogę do szczęścia wskazuje nam Jezus. On chce być naszą drogą, ponieważ wie, że to dla nas najlepszy i najbezpieczniejszy kierunek naszego życia. I choć może odczuwamy w swoim sercu niepokój przed podążaniem Bożymi ścieżkami, ponieważ są trudne i wymagające, to trzeba pamiętać o słowach Jezusa: „Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca” (J 14, 12).

„Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14, 6). Te słowa to najpiękniejszy plan dla naszego życia. Jezus zaprasza nas, abyśmy poszli za Nim, ponieważ On jest drogą. Tę ścieżkę życia wybrali święci apostołowie. I choć ich droga do Nieba wiodła przez prześladowania i męczeństwo, to ukazują nam, że warto trwać przy Jezusie.

Zadaniem każdego apostoła i każdego ucznia Jezusowego jest doprowadzanie wielu ludzi do Zbawiciela. Aby to zadanie wypełnić, trzeba najpierw samemu znać dobrze Jezusa, trzeba Go kochać i dla Niego żyć.

Niech wstawiennictwo świętych apostołów Filipa i Jakuba towarzyszy nam w czasie ziemskiej pielgrzymki, byśmy wędrowali wśród przeciwności z wiarą i przekonaniem, że i nasz głos, będący świadectwem i przepowiadaniem Dobrej Nowiny, mimo przeszkód rozejdzie się po całej ziemi.